

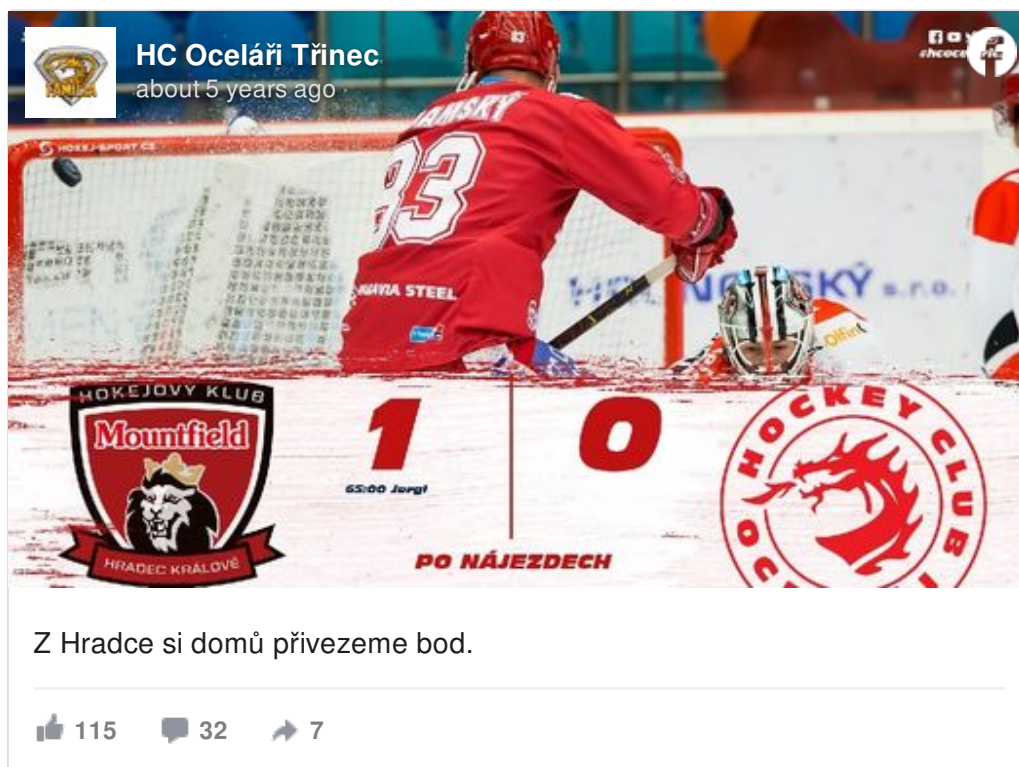
# Trzyniec bez zdobytej bramki, ale z punktem

Data publikacji: 23.10.2019 9:43

65 minut. Nawet przez tak długi czas hokeiści zarówno Mountfield HK, jak i HC Ocelari Trinec, nie znaleźli sposobu na pokonanie golkiperów. O zwycięzcy zadecydowały rzuty karne, a w nich lepsi okazali się gospodarze.

Blisko 60 celnych strzałów padło we wtorkowym spotkaniu pomiędzy Mountfield HK oraz HC Ocelari Trinec. Ale kibice zgromadzeni w CPP Arenie nie widzieli ani jednego gola. Bramka nie padła nawet w dogrywce, w której przypomnijmy, iż gra toczy się 3 na 3.

Losy wyrównanego starcia miały się rozstrzygnąć dopiero w rzutach karnych, a w tych skuteczniejsi okazali się hokeiści z Hradca Kralove. A w zasadzie skuteczny okazał się tylko jeden hokeista, gdyż jedynie Ales Jergl znalazł sposób na Patrika Bartosaka. Żaden ze Stalowników nie zdołał nawiązać do hokeisty gospodarzy, więc podopieczni Vaclava Varadi zyskali punkt, a ich rywale o jedno oczko więcej.



- *Chciałbym pogratulować rywalom za zdobyte dwa punkty. W niektórych momentach byli wyraźnie lepsi, a nas podtrzymywał Patrik Bartosak, który świetnie się dzisiaj spisywał* – twierdził Vaclav Varada. – *Musimy teraz porządnie odpocząć, bo w weekend czekają nas dwa spotkania wyjazdowe* – dodał trener mistrzów Czech. Trzyniec w sobotę zmierzy się ze Skodą Plzen, a w niedzielę Stalownicy powalczą o punkty w Kladnie.

AP